KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Czerwca.
SOBOTA.
Rok 1832.

№ 167.

WSPOMNIENIA.
Pamiątka Dobroczynnej Rasławy 1150.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. Zaspokaiaiąc troskliwość Publiczności o brak mięsa na konsumpcją w Mieście tutejszem, podaie do powszechnej wiadomości, że wszystkich Rzeźników, którzy mimo zobowiązania się na ciągłe dostarczanie mięsa w dniu wczorajszym takowego nie mieli, ukarał każdego wszczególności po złp. 30, gdy i dziś tenże brak znowu dał się widzieć, rozciągnął takąż karę na każdego Rzeźnika niewystawiaiącego mięsa na sprzedaż, nadto Urząd Municypalny postanowił ciągle Rzeźników najprzykładniej karać dla znaglenia ich żeby brak mięsa czuć się nie dawał, i gdy w dniu iutrzejszym takowy dostrzeżonym będzie, kara ta dublokowy dostrzeżonym będzie, kara ta dublowaną zostanie; bowiem twierdzenie Rzeźników że mała liczba wołów na targi Warszawskie iest dostarczaną, na żadną niezasługuie wiarę, gdyż w zeszłym tygodniu dostawiono onych sztuk 912, a na konsumpcją tutejszego Miasta więcej nad sztuk 600 na tydzień nie wychodzi, w bieżącym tygodniu zaś dostarczono iuż sztuk 850. Z przedsięwziętych dotąd środków Urząd Municypalny spodziewa się że odtąd niedostatek mięsa miejsca mieć nie będzie, a gdyby przeciwnie się okazało, w takim razie znajdzie ieszcze ostrzejsze środki znaglaiące do zadosyć uczynienia zobowiązania się Rzeźników, ku dostarczeniu tyle mięsa, ile go Publiczność potrzebować będzie. — Warszawa d. 22 Czer: 1832. — Referendarz Sta: Wice-Prezyd: *Gerlicz.* Sek: *T. Kowalski.*

Kommissja Przeznaczenia Officerów i Urzędników b. Wojska Polskiego, oraz Wsparcia dla tychże, w dalszym ciągu poprzednich Kommissji Wsparcia obwieszczeń, podaie do wiadomości, iż gdy zatwierdzony został zasiłek roczny dla 18 osób, 22gą listą objętych, ogólnie kwotę złp. 15,625 wynoszący; przeto niżej wymienione osoby zgłosić się mogą do Kommissji po odebranie dla siebie stosownych zawiadomień, a mianowicie: *Podług Etatu Nro* 1. *Kapitanowie*, Sołkiewicz Szymon, Makaij Antoni, Rączkiewicz Jan, Jabłoszewski Dominik, Prolewicz Antoni, Wróblewski Józef i Narkiewicz Ezechjel. *Porucznik*, Boruszewski Franciszek. *Podporucznicy*, Kolczyński Maciej, Kiieński Antoni, Satyr Michał, Szulc Stanisław i Kruszewski Franciszek. *Kontroller*, Cieński Jan. *Podlekarz*, Cellary Stanisław. *Podług Etatu Nr* 2. *Porucznik*, Piotrowski Karol. *Podporucznik*, Pomianowski Karol. *Lekarz Batałjonowy*, Florjanowicz Chryzostom.

Ogłoszono Konkurs na posadę Pisarza Kancellarji Ziem: Wdztwa Lubelskiego, z pensją zł. 2000. — Wczoraj na smętarzu Powązkowskim, Krewni i Przyiaciele złożyli na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. JPanny *Anny Twardowskiej.* Przeżyła tylko 16stą wiosnę, była przykładną Córką, wdzięczną swym Opiekunom, pełną najpiękniejszych przymiotów serca! — Kurs wczorajszy: Dukaty nowe hol: zł. 19 i gr. od 12 do 14; Assygnaty Ross: 100 rub: zł. 179 i gr. 10; Listy zast: zł. 84 i gr. 5. — Wiadomości handlowe donoszą że w *Holandji* podniosła się cena zboża a zwłaszcza pszenicy. W okolicach *Kiiowa* chybiły tegoro-

czne zasiewy zboża. — Walc i Mazur skomponowane na Pjanoforte przez Józ: *Stefaniego*, cena zł: 1. Walc grywany w Teatrze Rozmaitości, ułożony na Pjanoforte przez L. H., cena zł. 1, są do nabycia w składzie muzyki Jgn: *Klukowskiego*. — Redakcja Kurjera ponawia uwiadomienie że z polecenia wyższego, artykułów nadesłanych umieszczać nie może, ieśli rzeczywiście nie wie o ich Autorach. — Woda na Wiśle znacznie przybiera.

Bolesną wiadomość donoszą z *Rawy* o zgonie ś. p. JW. *Anny z Łuszczewskich Wojczyńskiej*, małżonki b. Jenerała Dywizji z czasów Xtwa Warszawskiego. Matrona ta pełna cnot Religijnych i Obywatelskich, w dniu 17 b. m. przeniosła się do wieczności. Hojnie wspieraiąca nędzę, pociecha strapionych, w której domu mieszkały przez lat tyle dostojna godność, w której każdym czynie i słowie malowała się najpiękniejszą dusza, wyższą iest nad wszelkie pochwały. Kościoł w ś. p. *Wojczyńskiej* stracił najprzykładniejszą córkę, nędza pocieszycielkę i wsparcie; powiedzmy o niej z *Węgierskim*:

Swiat stracił swą ozdobę w tej Pani osobie,
Kochała wdzięki, prawdę, nauki i cnotę,
Bogowie swą Jej duszę daiąc i przymioty
Jedynie nieśmiertelność zostawili sobie. — *Jęd:*

W *Krakowie* dnia 8 Marca r. b. odbył Professor *Bierkowski* w tameczney klinice chirurgicznej ważną i niedawno znaną, pierwszy raz przez *Grefego*, a późniey przez *Ru* (Roux) wykonaną operacją, na dziewczynie wiejskiej maiącej około 20 lat, nazwaną Uranorrhafija czyli Stafilorrhafija. Operacja ta zasadzała się na zszyciu podniebienia z urodzenia rozdzielonego, w skutku czego od dzieciństwa niemiała chora wyraźnej mowy. Zszywanie podniebienia, aczkolwiek z godną pochwały zręcznością wykonywane, przerywały 7 razy wraeaiące się womity. Drażnienie bowiem części przedmiotem operacji będących tak było mocne, że dwutygodniowe przygotowania nie zdołały odwrócić tego wypadku iuż naprzód przewidzianego. Godną iest uwagi, że po szczęśliwie dokonanej operacji, która 45 minut trwała, pacjentka czysto i wyraźnie przemówiła. — Cesarz *Austrjacki* pozwolił Xiędzu Dziekanowi Kapituły Przemyskiej i Doktorowi teologji, W. *Korczyńskiemu*, wydawać *Teologiczne pismo czasowe* w Przemyślu w ięzyku Polskim.

Gdy teraz o *Szuanach* tak wiele donoszą, umieszczamy kilka słów o znaczeniu tego wyrazu. *Szuany*, tak właściwie nazywaią się tylko Roialiści zamieszkali w Departamentach, położonych na prawym brzegu rzeki *Loary*; czyli w dawniejszych prowincjach *Bretanji*, *Anżu i Men*. Przestrzeń ziemi, która była niegdy Teatrem wojny *Wandejskiej*, stanowi czworobok, którego kontami są miasta *Mont*, *Anżer Mayann* i *Renn*. Pochodzenie wyrazu Szuanów wywodzą iedni, od nazwiska synów pewnego kowala, którzy pierwsi podnieśli powstanie w tamtych okolicach; drudzy od źle wymawianego wyrazu *Sza-hiuan* (Chat-huant) po polsku *Sowa*, z przyczyny, że naśladowanie głosu tego ptaka nocnego, było hasłem kontrabandzistów soli w *Bretanji* i prowincjach przyległych, po którem się poznawali i wzaiemną sobie udzielali pomoc, ieżeli który z nich przypadkiem dostał się w ręce strażników skarbowych. Przez zniesienie różnych przywileiów i monopoljów wszelkich, podczas rewolucji we Francji; przemycaiący postradali swój sposób zarobkowania, a że iuż od dawna do koczuiącego życia przywykli, przeto stali się prostymi włóczęgami, co trwało przez czas nieiaki w kilku okolicznych prowincjach; późniey wszakże połączyli się z *Wandejczykami* dla walczenia za Króla i wiarę, i wspól-

ny ich los dzielili. Po powrocie *Ludwika XVIII* wielu naczelników Szuańskich zaszczytnie wynagrodzono, za okazaną wierność i przywiązanie do Króla. — *A. C. P.*

Wiadomości wczoraj odebrane z *Paryża* donoszą o przywróconej spokojności w tej stolicy; Króla witaią obywatele, lud i wojsko wydaiąc okrzyki: „Wieczna iedność przeciw nieprzyiaciołom porządku, a dla Króla i swobod.“ — Król codziennie pracuie z Ministrami i często odbywa rewje woyskowe. Sąd woienny rozpocznie się dla wydania wyroku na sprawców ostatnich zaburzeń. Słychać, że od tego sądu iuż nie będzie apellacji. Z prowincji Francuzi donoszą, że uięcie kilku dowódców *Szuanów* zatrwożyło ich bandy, co depomaga do powrotu spokojności. — Nie iest wiadomo gdzie się teraz XŻna *Berry* znajduie; tysiączne są o niej pogłoski. — Jenerał *Lafaiet* wyiechał z *Paryża* do swej wsi. — W *Londynie* znowu odbywaią narady Ministrowie 5 wielkich Mocarstw. — Mówią, że Posłem Angiel: w *Petersburgu* będzie P. *Bagot*. Rozgłoszono w *Londynie*, że flotta Angiel: zbliży się ku Holandji. O zmianie Ministrów Angiel: od kilku dni mało mówią. — Sejm *Węgierski* ma być zwołany w następnej iesieni. — W ostatniem zaburzeniu w *Paryżu* utraciło życie osób wszelkiego stanu około 500. — Jeszcze nie ogłoszono, że *Paryż* przestaie być w stanie oblężenia. — Rewizja domów w *Paryżu* trwa ciągle; wszelka broń palna i sieczna, tudzież proch i t. p. będące własnością prywatną zostaną otaxowane i podobno zabrane. Wszyscy cudzoziemcy będący teraz w *Paryżu*, muszą mieć nowe pozwolenia pobytu, lecz mało który z nich pozostanie a szczególniej prawie wszyscy wychodcy muszą opuścić tę stolicę. — Woysko Holenderskie iest w poruszeniu. — W *Paryżu* ciągle zbieraią składki dla wdów i sierot po zabitych w ostatniem zaburzeniu i dla ranionych. Gdy na początku tegoż zaburzenia Kapitan Dragonów usiłował z swym szwadronem niedopuścić pospolstwu opanowania zbroiowni, Lud tak go otoczył że ujrzał się być oddzielonym od szwadronu; zawołano: „topić go“ lecz Kapitan nietracąc odwagi wzniosłszy pałasz odezwał się, „iam stary żołnierz ieszcze z pod *Wagram*, któż by się z was ośmielił mnie utopić?“ Te słowa wstrzymały niespokojnych, dozwolono Kapitanowi odjechać, ale w tejże chwili kula przeszyła iego ramie! — Potwierdza się wiadomość że część wojska *Austrjackiego* zbliży się ku *Tyrolowi*, mówią oraz że znacznie się pomnoży we *Włoszech*. — Niektóre dzienniki Angiel: powstaią teraz przeciw Lordowi *Palmerston*. — Mówią w *Londynie*, że wyprawa Cesarza *Don Pedra* iuż wylądowała w Portugalji, ale ta wieść ieszcze nie iest pewną. — Do zaburzeń teraźniejszych w *Paryżu* nie należał żaden z wychodców Włoskich. — W *Grecji* znowu wszczęły się niesnaski i niespokojności, które ma uśmierzyć będące w tym kraiu woysko Francuzkie. — Słychać że wielkie mocarstwa Europejskie wdadzą się w sprawę między *Sułtanem* a Wice-Królem *Egiptu*. — Sławny przepyszny *Krokford* klub w *Londynie* iest to klub gry, w znaczeniu najściślejszem tego wyrazu. Właściciel onegoż P. *Krokford*, niegdyś sprzedaiący ryby, lubo iest biczem dla ludzkości, iest teraz ulubieńcem pięknego świata w *Londynie*. Jest on iednym z tych, co w grze szczęście zrobili, zebrał z niej kilka miljonów, i część większą maiątku swoiego użył na wystawienie graczom pałacu, zupełnie w smaku salonu *Des Etrangers* w Paryżu. Przepych azjatycki gmachu tego zaćmiewa prawie świetność pałaców Królewskich. Zbudowany iest w smaku teraźniejszym stolicy Angielskiej,

który naśladuiąc wiek *Ludwika XIV*, lubi zbytek w ozdobach, obrazach i w bronzach. Kucharzem przedsiębiercy iest sławny *Ude*, pierwszy kucharz w *Europie*. Usługa w klubie iest niezrównaną, nadzwyczajna obfitość i przepych u stołu. Grywaią o duże pieniądze, iak łatwo domyślić się można. Nie raz iednego wieczora iest 800,000 złot: Pols: w obiegu. Nie każdy wszelako ma przystęp do tego klubu.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hubner Doktor z Olersburga, Sławiński Jenerał z Nowogroda, Kozłowski Konst: Ob: z Bębkowa, Bronikowski Paw: Ob: z Błędowka, Ołdakowski Kar: Ob: z Gąsiorowa, Barankiewicz Alex: Lekarz z Wilna, Zalewska Tek: Ob: z Lipia, Komirowski Piotr Ob: z Glinianki, Jezierska Marjan: Hrabina z Mińska, Ziołkowski Woj: Ob: z Lublina, Zagórski Kar: Ob: z Błędowa, Drake Józ: Ob: z Częstochowy, Ciechomski Kar: Ob: z Liczewa, Zabrowski Jgn: Ob: z Zalesia, Łępicki Hero: Ob: z Gorwina, Jezierański Józ: Ob: z Dłużniewa, Galiński Stefan Ob: z Załusk, Tański Jan Ob: z Skrocza.

DONIESIENIA.

Jeżeliby kto potrzebował SUBIEKTA do iakiego handlu, PISARZA Pocztowego, Kontrolli Handlowej przy Urzędniku Skarbowym lub Exaktorze, za RZĄDCE Domu, Budowli Fabryk, PISARZA Hotelu, zaopatrzonego w stosowne świadectwa, raczy dać wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473 Lit: B. w domu W. Petiskusa na dole u Murgrabiego.

KOCZ z fordekiem, używany, mocnej budowy, szczególniej do podróży zdatny, z wszelkiemi rekwizytami i wygodami za bardzo pomierną cenę, iest do nabycia. Bliższą informacją powziąść można na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 446 w Sklepie przeciwko Odwachu.

Idąc ulicą Nowiniarską i Krasińskim Placem, zgubiono SUKNIĘ Grodenablową w 5 brytów zeszytą, iuż używaną, koloru morderowego; Szlachetny znalazca niech raczy odnieść ią do Drukarni Kurjera, a oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę na iaką biedna Służąca zdobyć się może.

Kto życzy pełnić obowiązek AKTUARJUSZA, ZASTĘPCY WOJTA, w dobre świadectwa iest opatrzony, dokładnie w podobnych czynnościach obeznany i nie żonaty, sam zechce się zgłosić do domu pod Nr 673 Lit: A. przy ulicy Leszno na 1m piętrze w dziedzińcu po prawej stronie o godz: 7 rano.

APPARAT wyrabiaiący dziennie po 20 korcach Kartofli w połowie Zboża na Wódkę, za bardzo pomierną cenę iest do sprzedania, o czem dowiedzieć się można w Drukarni Kurjera.

POMIESZKANIE składaiące się z 6ciu pięknych Pokoiów, z Kuchnią, Spiżarnią, Wozownią, Stajnią i innemi dogodnościami, znajduie się do wynaięcia na rok lub na kwartał od Sgo Jana r. b, przy ulicy Leszno pod Nr 679 i 680, za Karmelitami w przyiemnem położeniu. Wiadomość u właściciela domu.

W handlu Korzeni i Win pod Nr 2 przy ulicy Sto Jańskiej, pod znakiem Wieloryba znajdują się SERY SZWAJCARSKIE, które na kręgi i funty sprzedają się, oraz SLIWKI FRANCUZKIE suszone, BULJON FRANCUZKI przedni, SWIECE WOSKOWE i SLEDZIE HOLLENDERSKIE w baryłkach świeże, iako też prawdziwa KONICZYNA HOLLENDERSKA czerwona świeża, wszystko w dobrym gatunku i po cenach umiarkowanych.

☞ Kilkadziesiąt sztuk DRZEWA sosnowego, suchego, na placu leżącego, iest do sprzedania. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Na skutek żądania opieki nieletnich po ś. p. Elżbiecie de Santis, właścicielce domu w Warszawie Nr 1773 pozostałych dzieci, i upoważnienia Prezydji Trybunału miej:, w dniu 25 o godz; 3 z południa i w dniach następnych wyiąwszy Niedziele i Swięta odbywać się będzie w tymże domu przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1773 w Warszawie sprzedaż przez licytacją publiczną ruchomości, mianowicie: Kosztowności, Sreber, Złota, Zegarow, Mebli i różnych Sprzętów, Pantaljonu, Gitar hiszpańskich, Koppersztychow, Xiążek, Bielizny i Garderoby damskiej, Pościeli, Bielizny stołowej, Porcellany, Szkła, Fajansu, Miedzi, Mosiądzu, Cyny, Żelastwa, Pojazdu, Wozu, etc. a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. — *Ludwik Wołowski* R.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

TEATR NARODOWY. Jutro 1szy raz nowa Kom: *Młody Małżonek* i 1szy raz nowa Zabawa Wiejska Tancerska *Maciek* i *Baśka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Stary Kawaler*, *Emma*, *Warjat z potrzeby*.